

# Tym razem bez lokomotywy

**Ważnym wydarzeniem kończącego się pomału Roku Tuwima będzie impreza przygotowana przez Ośrodek Literacki Łódzkiego Domu Kultury. Projekt Tuwim obecny do rozmowy o wierszach najbardziej znanego łódzkiego poety zaprasza jego następców. Ośmioro poetów opowie o swoich Tuwimowskich fascynacjach i podejmie poetycki dialog z mistrzem.**

Do udziału w projekcie zostali zaproszeni: Artur Fryz, Piotr Grobliński, Michał Kędzierski, Krzysztof Kleszcz, Przemysław Owczarek, Maciej Robert, Jolanta Sowińska-Gogacz i Zdzisław Jaskuła (zwłaszcza występ tego ostatniego jest małą literacką sensacją). Każde z nich opowie o swoim ulubionym wierszu Tuwima - wierszu, który poeta ceni ze względu na walory formalne, metaforykę, melodię wiersza... Ale na tym nie koniec: współcześni poeci zaprezentują też swoje utwory pisane w poetyckim dialogu z Tuwimem. Mogą to być kontynuacje, polemiki, parodie...

Jakie utwory wybierają poeci?

Artur Fryz - Zachód i Wenus z tomu Biblia cygańska

Piotr Grobliński - Życie codzienne

Michał Kędzierski - Gawęda rymowana o ojcu i synu, o dwóch miastach i starej piosence

Krzysztof Kleszcz - Straszni mieszczanie

Przemysław Owczarek - Bal w operze

Maciej Robert - Kwiaty polskie

Jolanta Sowińska-Gogacz - Nagłe spojrzenie

Zdzisław Jaskuła - jeszcze nie wiadomo

Wiadomo za to, jak wygląda pierwsza poetycka odpowiedź. Oto premierowy wiersz Krzysztofa Kleszcza:

Straszni znajomi

Znajomi od rana się proszą: Cofnij mi lajka.

Dlaczego stali się fanami jedynie słusznych wiadomości?

Rozum zmienili na rozstępy? Na czarną dziurę,  
która pochłonie każde światło? Błogosławieni ci,

którzy oglądali niebieskie tło i płynące literki,  
a nie uwierzyli. Skoro Facebook to miejsce,  
by dzielić się swoim odbiciem, wrzucajcie  
zdjęcia swoich dzieci! Wstawiajcie linki

dzięki, którym trzymam się ściany (razem  
wspinamy się) i dzięki, którym nagle lżej  
(wspólnie pchamy ten wózek). Nie chcę takich,  
przez które spadam w przepaść, cierpię,

a dyszel Wielkiego Wozu wydaje mi się ciężki,  
jakby na wozie był gnój. Straszni znajomi,  
żujący cyfrowy zakalec na pulchną papkę,  
wstawiacie na tablice zimową zgrozę, gołą babę,

zgniliznę, brednię, hiphopowy bełk o tym,  
że czas jarać, czas pić, kibolski hejt.  
To o Tobie: Marszczy brwi, drwi, ma to we krwi.  
To dla Ciebie: Miej dla świętości szacun,

Misiu, Lalko, Pajacu; Wiadoma ziemia, taka okrągła,  
a ty piszesz Kopernik to piernik; Szyderco,  
jak wykrzywionymi palcami utrzymasz łyżkę,  
która miesza kawę? Patrzą na rozdęte głowy

i chciałbym was kochać, w waszym ciemnym konaniu  
widzieć życie, w waszej niewiedzy epokę kamienia.  
Wierzę, że kiedyś przyjdzie oświecenie. Póki co,  
odciskacie dłonie na ścianie okopconej jaskini.

Tak! Spójrzcie na siebie: wpatrzonych w chude monitorki.  
Wasze ręce na myszach. Gdzie obiecany postęp?  
Chałtura robi wow, sztuce spuszcza łomot i galot,  
a wy przez łącze tak szybkie, że wyprzedza wasze mózgi,

dolewacie jeszcze oliwy: nie ma Boga, wujek Google rządzi,  
z ciocią Wiki. Gdzie tlen, straszni znajomi? W statusach  
i komentarzach czad, oś czasu uwalana smarem,

a ze strasznych mieszkań płynie w sieć - kopeć i pleśń.

By poznać inne "kontynuacje i nawiązania", trzeba wybrać się do ŁDK, gdzie poeci zaprezentują swoje utwory. Wiersze Tuwima przeczyta aktor Teatru im. Stefana Jaracza Piotr Krukowski. Na zakończenie kilka piosenek zaśpiewa zespół Agnellus.

**Spotkanie odbędzie się 22 października o godz. 18.00 w sali kolumnowej Łódzkiego Domu Kultury. Wstęp wolny.**

Zespół AGNELLUS (w latach 2000-2009 Agnes'band) był wielokrotnie nagradzany na Ogólnopolskich Festiwalach Piosenki, m.in. na Spotkaniach Zamkowych w Olsztynie i na Festiwalu Piosenki Artystycznej w Rybniku. Utwory Agnellusa można było usłyszeć na koncertach organizowanych przez Stowarzyszenie Pisarzy Polskich oddział w Łodzi, Łódzką Piwnicę Artystyczną "Przechowalnia", Piwnicę Artystyczną... Teatru Starego w Krakowie, na Festiwalu Dialogu Czterech Kultur w Łodzi, na Festiwalu "Apetyt na czytanie" w Łodzi, "Poezja na murach" w Dzierżonowie, "Na moście" w Gryfinie, na festiwalu "Fama" w Świnoujściu, „Złoty Środek Poezji” w Kutnie, „Pisz i śpiewaj poezję” w Piszcu...

W październiku 2012 w Polskim Radio Łódź odbyła się premiera albumu „Ballady i transe”, który został wydany nakładem wydawnictwa Dalmafona. „W naszej muzyce chodzi o szczególnego rodzaju połączenie poezji i dźwięków, które prowokuje nowe sensory i tworzy specyficzną, osobną atmosferę” - mówi Agnieszka Kowalska-Owczarek liderka zespołu Agnellus. Ich muzyka jest mieszanką rocka,

jazzu z akcentami folkowymi w nastroju niekoniecznie „lirycznym”. Płyta „BALLADY I TRANSE” zawiera zaskakujący zestaw tekstów. Znajdziemy w niej autorskie kompozycje do słów Tuwima, Leśmiana, Białoszewskiego, Twardowskiego, Wojaczka, a także Andrzeja Strąka, Marcjusza Moronia, Rafała Maurina i Wojtka Kądzieni.

Zespół współtworzą: Agnieszka Kowalska-Owczarek - śpiew, Agnieszka Nowak - gitara akustyczna, Tomasz Kowalski - gitara basowa, Daniel Machoś - gitara elektryczna, Paweł Zawierucha - perkusja. W skład poszerzony wchodzi: Grzegorz Rogala - puzon, Rafał Hajdorowicz - instrumenty klawiszowe.